

Arkadius is dead

Wpływowi krytycy mody porównywali go z Johnem Galliano, Alexandrem McQueenem, Stellą McCartney. Inspirowane porodem i położeniem, polską wsią, religiami, pracą seksualną czy amerykańską inwazją na Irak kolekcje stanowiły prowokacyjny komentarz do rzeczywistości, a konceptualne pokazy były porywającymi, pełnoprawnymi spektaklami.

Arkadius, czyli Arek Weremczuk z podlubelskiego Parczewa, jako jedyny polski projektant w historii wspiął się na sam szczyt. Jego awangardowe kreacje i akcesoria nosili: Björk, Christina Aguilera, Mary J. Blige, Pink, Brad Pitt, Cate Blanchett czy Justin Timberlake. W 2015 roku - oszukany przez współników, zawiedziony fiaskiem biznesu w Polsce i światem wielkiej mody - ogłosił swoją śmierć i odrodzenie jako AFKAA (Artist Formerly Known As Arkadius).

Jak to jest opowiadać publiczności o kimś, kto może osobiście zasiąść na widowni?

- Jesteśmy chyba z Michałem Kmiecikiem specjalistami od robienia spektakli o osobach, które żyją, są znane, ich życiorys jest życiorysem publicznym - śmieje się reżyser Marcin Liber. - To zawsze rodzi dużo oczekiwań związanych z tym, czy będziemy się trzymać faktów. A to jest nasza fantazja na motywach biografii. Ale chyba nie robimy Arkadiusowi krzywdy; może przeciwnie: wpuszczamy go ponownie w krwioobieg kultury.

Jak mówi, Arek ze spektaklu jest dla niego jak Billy Pilgrim z „Rzeźni numer pięć” Kurta Vonneguta, który „wypadł z czasu” albo jak Bohater „Kartoteki” Różewicza, którego odwiedzają goście z jego pamięci i wyobraźni: Alexander McQueen, Coco Chanel, Isabella Blow, Kate Moss.

- Wszystkie występujące w sztuce postaci są równie prawdziwe i nieprawdziwe, podobnie jak przedstawione w niej wydarzenia, miejsca akcji i czasy - wyjaśnia autor tekstu Michał Kmiecik. - Siłą napędową tej opowieści były wyobrażenia: głównego bohatera na swój temat i innych na temat głównego bohatera; iskry, które się sypały na styku tych wyobrażeń i pożar, który wybuchł w pewnym momencie. Nie na końcu, bo ta historia nie ma końca. Arkadiusz Weremczuk żyje i ma się dobrze. Arkadius is dead, ale żyje w wyobrażeniach i fantazjach.

Tak jak pokazy Arkadiusa przypominały spektakle, tak i spektakl będzie miał w sobie wiele z pokazu mody: będzie wybieg, będą modelki i modele, pełna rozmachu scenografia Mirka Kaczmarka i kempowe kostiumy Marii Mordarskiej, dark wave'owa muzyka HIROSZYMY i klubowa choreografia duetu Hashimotowixa.

- Czuję, jakbyśmy byli w filmie. Połączeniu „Wilka z Wall Street” z jakimś szalonym, wspaniałym kinem poszukującym z Festiwalu w Sundance - mówi Paweł Paczesny, odtwórca roli projektanta. - Przełom lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych, high fashion, wielkie trendy modowe i artystyczne, łamanie konwencji, podejmowanie ważnych tematów, które nigdy wcześniej w modzie podejmowane nie były... Zwariowana rzeczywistość!

A w tej rzeczywistości proste pytania. Przed czym uciekamy? Dokąd biegniemy? Co jest dla nas tak naprawdę istotne?

- Ucieczka Arkadiusa - Arka jest ucieczką od spełniania oczekiwań, od przymusu udowadniania swojej wartości i utrzymania pozycji na szczycie. Ku spokojowi, ku polubieniu normalnego życia - mówi Liber. - Bo czy bycie na szczycie jest warte tego wysiłku? A może tam na górze nic nie ma? Sam szczyt - po prostu. Pustka. Jest zimno, wieje i łatwo spaść.

Na scenie oprócz Pawła Paczesnego wystąpią: Mikołaj Chroboczek, Katarzyna Cynke, Mateusz Czwartosz, Natalia Klepacka, Mariusz Siudziński i Łukasz Stawowczyk.

20 V Teatr zaprosi widzki i widzów na backstage spektaklu: oprowadzanie po pracowni krawieckiej, gdzie powstają kostiumy, oraz rozmowę z Anną Grałą z Centralnego Muzeum Włókiennictwa, która przybliży postać Arkadiusa oraz kontekst jego twórczości w odniesieniu do idei zrównoważonej mody i projektowania.

* * *

Arkadius is dead

Prapremiera 30 maja 2026 roku, Duża Scena

autor: Michał Kmiecik

reżyseria: Marcin Liber

scenografia, kostiumy, światło, projekcje: Mirek Kaczmarek

kostiumy: Maria Mordarska

choreografia: Hashimotowiksa

muzyka: HIROSYMA

obsada:

Mikołaj Chroboczek

Katarzyna Cynke

Mateusz Czwartosz

Natalia Klepacka

Paweł Paczesny

Mariusz Siudziński

Łukasz Stawowczyk